

Księga Nahuma

Rozdział 1

1. Brzemie Niniwy. Księga widzenia Nahuma Elkoszyty. 2. JAHWE jest Bogiem zazdrosnym i mściwym; JAHWE jest mściwy i pełen gniewu; JAHWE mści się nad swoimi przeciwnikami i zachowuje gniew wobec swoich wrogów. 3. JAHWE jest nieskory do gniewu i wielki w mocy, a winnego nie uniewinni. Droga JAHWE *jest* w wichrze i w burzy, a obłok jest prochem pod jego stopami. 4. On gromi morze i je wysusza, wysusza też wszystkie rzeki. Przed nim Baszan i Karmel mdleje, a kwiat Libanu więdnie; 5. Góry drżą przed nim, a pagórki się rozplývają; ziemia płonie przed jego obliczem, okrąg *ziemi* i wszyscy jej mieszkańcy. 6. Któż się ostoï przed jego oburzeniem? Kto wytrzyma zapalczywość jego gniewu? Jego gniew wylewa się jak ogień, a skały rozpadają się przed nim. 7. Dobry jest JAHWE — warownia w dniu ucisku; zna tych, którzy mu ufają. 8. Ale gwałtowną powodzią zniszczy jej miejsce, ciemność będzie ściagała jego wrogów. 9. Co zamierzacie przeciwko PANU? On dokona zniszczenia, ucisk nie powstanie po raz drugi. 10. Gdy bowiem będą jak splecione ciernie i jak pijacy upojeni *winem*, jak suche ściernisko do szczętu spłoną. 11. Z ciebie wyszedł ten, który obmyślił zło przeciwko JAHWE, doradca nikczemny. 12. Tak mówi JAHWE: Chociaż są spokojni i tak liczni, będą jednak skoszeni, gdy przejdzie. Chociaż cię trapiłem, już więcej nie będę cię trapił. 13. Teraz bowiem złamię jego jarzmo, aby na tobie nie leżało, a rozerwę twoje więzy. 14. O tobie JAHWE rozkazał, że twoje imię już nie będzie miało więcej potomstwa. Wyniszcze z domu twoich bogów rzeźbione i lane posągi. Przygotuję ci grób, gdyż jesteś nikczemny. 15. Oto na górach nogi opowiadającego dobre wieści, zwiastującego pokój. Obchodź, Judo, swoje uroczyste święta, wypełniaj swoje śluby. Nikczemnik bowiem już nie przejdzie przez ciebie, został doszczętnie zgładzony.

Rozdział 2

1. Nadciąga niszczyciel przeciwko tobie! Strzeż miejsc obronnych, obserwuj drogę, wzmocnij biodra i zbierz wszystkie *swe* siły. 2. JAHWE bowiem odwrócił pychę Jakuba jak pychę Izraela, gdyż złupili ich grabieżcy i zniszczyli ich latorośle. 3. Tarcza jego mocarzy czerwona, jego wojownicy ubrani w szkarłat, rydwany będą jak płonące pochodnie w dniu jego przygotowania, a jodły będą strasznie się trząść. 4. Rydwany po ulicach będą szaleć i na rynku skrzypieć. Z wyglądu będą podobne do pochodni, jak błyskawice będą pędzić. 5. Wezwie swoich mocarzy; zatoczą się w swoim pochodzie, pospieszą się do murów, obrona będzie przygotowana. 6. Bramy przy rzekach otworzą się i pałac się rozplynie; 7. A Chusab zostanie uprowadzona do niewoli, jej służące będą ją prowadzić, jęcząc jak gołębice i bijąc się w piersi. 8. A Niniwa od swego początku *była* jak sadzawka wód, ale uciekną. *I choć ktoś powie*: Stójcie, stójcie! — *nikt* jednak się nie obejrzy. 9. Rabujcie srebro, rabujcie złoto, bo nie ma końca bogactwo i przepych wszystkich kosztowności. 10. Pusta, opróżniona i spustoszona! Serce topnieje,

trzęsą się kolana, czuć ból w biodrach wszystkich *ludzi*, a twarze wszystkich czernieją. **11.** Gdzie jest jaskinia lwów i pastwisko lwiat, dokąd chodziły lew, ten wielki lew, oraz lwięta, a nie było nikogo, kto by *je* straszył. **12.** Lew już dosyć rozszarpał *ofiar* dla swych lwiat i zadusił *je* dla swoich lwic, napełniał łupem swoje jaskinie, a zdobyczą swoje legowiska. **13.** Oto jestem przeciwko tobie, mówi JAHWE zastępów, spalę na proch twoje rydwany i twoje lwięta pożre miecz. Wykorzenie z ziemi twój łup i nie będzie już słyszeć głosu twoich posłów.

Rozdział 3

1. Biada krwawemu miastu! *Jest ono* całe pełne kłamstwa i grabieży, a łup z niego nie wychodzi. **2.** *Słyszeć* trzask biczów, grzmot kół, tupanie koni i podskakiwanie rydwanów. **3.** Jeździec dobywa błyszczący miecz i lśniący oszczep. Mnóstwo rannych i tak wielka ilość trupów, że nie można ich zliczyć; potykają się o zwłoki. **4.** Z powodu mnóstwa czynów nierządu tej rozkosznej nierządnicy, mistrzyni czarów, która zaprzedawała narody swoim nierządem i ludy swoimi czarami. **5.** Oto jestem przeciwko tobie, mówi JAHWE zastępów, odkryję poły twojej *szaty* aż do twarzy i ukazę narodom twoją nagość, a królestwom — twoją hańbę. **6.** Rzucę na ciebie obrzydliwości, znieważę cię i wystawię cię na widowisko. **7.** Ten, kto cię ujrzy, oddali się od ciebie i powie: Zburzona jest Niniwa, któż będzie jej żałował? Gdzie mam szukać dla ciebie pocieszycieli? **8.** Czy jesteś lepsza niż ludne *miasto* No, które leżało pomiędzy rzekami, otoczone wodami, którego wałem było morze i morze jego murem? **9.** Etiopia i Egipt *były* jego siłą, nieograniczona; Put i Libijczycy byli jego pomocą. **10.** Ono jednak zostało uprowadzone do niewoli, jego niemowlęta roztrzaskiwano na rogach wszystkich ulic, o jego najślawniejszych rzucano losy i wszystkich jego wielkich zakuto w kajdany. **11.** Także i ty będziesz upojona. Ukryjesz się i będziesz szukać pomocy przeciwko wrogowi. **12.** Wszystkie twoje twierdze *są* jak drzewo figowe z wczesnymi owocami. Gdy się nimi potrząśnie, wpadają do ust jedzącego. **13.** Oto twój lud pośród ciebie to kobiety. Bramy twojej ziemi będą szeroko otwarte przed twoimi wrogami. Ogień strawi twoje rygle. **14.** Naczerp sobie wody na oblężenie, umacniaj swoje twierdze. Wejdź w błoto, depcz glinę i napraw piec. **15.** Tam cię pochłonie ogień, wytnie cię miecz, pożre cię jak larwa. Rozmnoż się jak larwa, rozmnoż się jak szarańcza. **16.** Rozmnożyłaś swoich kupców ponad gwiazdy niebios. Jak larwa pożerają i odlatują. **17.** Twoi szlachetni *są* jak szarańcza, twoi dowódcy — jak wielkie koniki polne, które siadają na płotach w czasie zimy, *lecz gdy* słońce wschodzi, odlatują i nie wiadomo, gdzie są. **18.** Drzemią twoi pasterze, królu Asyrii! Twoi sławni będą leżeć, twój lud rozproszył się po górach, ale nikt go nie zgromadzi. **19.** Nie ma lekarstwa na twoją ranę, twoje zranienie jest nieuleczalne. Wszyscy, którzy usłyszą wieść o tobie, będą klaskać w dłonie nad tobą. Kogo bowiem nie dotykało nieustannie twoje okrucieństwo?